

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Czwartek, dnia 24 czerwca 1915 r.

Redakcja i administracja „Nowego Kurjera Łódzkiego” mieści się przy ul. Zachodniej № 37. Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 11 pół do 3 po poł. i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb., 3, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu lub przesyłką pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie. Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 kop. miesięcznie. Zmiana adresu 20 kop. Telefon Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 50 k., nekrologi i reklamy 20 k., ogłoszenia z wycożajne 10 k., ogłoszenia drobne 2 k. za wiersz. Ogłoszenia za niejsnowar: 1-sza strona 50 kop., reklamy po 20 kop., z wycożajne 12 kop. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Bekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły z góry esaz, honorarjów a administracji wyfasas nie będzie.

TEATR POLSKI
Cegielniana 63.
Polscy Śriyści Zjednoczeni
Początek o g. 5 p.p.
Bilety od piątku w eukierni Wego Gostomskiego, od soboty w kasie teatru. Cegielniana 63.

W niedzielę, dnia 27 czerwca b. r. **Punktualnie o godz. 5 po południu**

TAMTEN

dramat współcz. w 5 aktach G. Zapolskiej.

Koniec przedstawienia o godz. 8 w.

We wtorek, dn. 29 czerwca. **Punktualnie o g. 5 po poł.**

Gwiazda Syberji

dramat narodowy w 4 aktach, ze śpiewami, hr. Starzeńskiego.

Koniec przedstawienia o godz. 8 w.

Wojna a przemysł rosyjski.

W „Deutsche Lodz. Ztg.” czytamy:

O Zjeździe rosyjskich przemysłowców w Piotregrodzie pisze „Nowoje Wremia” z dnia 9 czerwca:

W dniu wczorajszym otwarty został zjazd przemysłowców rosyjskich przy udziale publiczności, składającej się z wszystkich sfer bliskich rządowi. Z wielkich przemysłowców obecni byli: Nebel, hrabia Bobrinski, prezes południowo-rosyjskiego syndykatu cukrowniczego, Wład. Zukowski, przedstawiciel związku przemysłu metalowego, Rjabuszinskij, v. Dltmar, przedstawiciel syndykatu węglowego i inni.

Najważniejszą sprawą, nad którą debatowano, była kwestja uniezależnienia przemysłu rosyjskiego od zagranicznego, przemysłowe wyzwolenie Rosji z pod jarzma niemieckiego. Import Niemiec dosięga 600 milionów rb. rocznie. Ten wwoz produktów niemieckich musi być zastąpiony przez wytwórczość rosyjską.

Clou zjazdu był jednak referat Litwinowa-Falinakija na temat „Wojna a przemysł rosyjski”.

„Poczynając od roku 1890 do 1900 przemysł rosyjski rozwijał się w ogromnie szybkim tempie, co wskazują niektóre dane. Wydobycie węgla podniosło się z 367 milionów do 849 mil. pudów, t. zn. o 130 procent, produkcja skórzana wzrosła o 500 procent, przemysł staliowy o 190 procent. Nafty wydobyto 625 mil. pudów, t. z. o 132 procent więcej, niż w latach poprzednich.

Przyczyną tego szalonego wzrostu przemysłu rosyjskiego był, zdaniem referenta, traktat handlowy z 1901 r. Sieć kolejowa powiększyła się z 31 tys. do 60 tys. wiersz. Znaczne zyski, jakie dawał przemysł, skłoniły wielu kapitalistów do lokowania swych kapitałów w przedsiębiorstwach. Towarzystwa akcyjne powiększyły się o ogólną sumę 1420 milionów rubli. Bilans handlowy wzrastał. Wprowadzenie waluty złotej było koniecznym warunkiem rozwoju przemysłu

Lata 1900 — 1907 były okresem stagnacji przemysłowej, nieurodzaje spowodowały zmniejszenie się popytu na towary, stopa dyskontowa podniosła się, kredytu udzielano niechętnie. Zapotrzebowanie zmniejszyło się, a razem z tem i wytwórczość przemysłowa. Wojna japońska osłabiła polityczne stanowisko Rosji i zmusiła ją do przyjęcia traktatu handlowego z Niemcami, który umocnił wpływ przemysłu niemieckiego na rynku rosyjskim.

Mimo to, dzięki warstającemu popytowi, przemysł rosyjski stale powiększał się.

Z rokiem 1908 rozpoczyna się nowy wzrost zapotrzebowań, którym jednak przemysł rosyjski nie w stanie być zadośćuczynić. Zabrakło: stali, węgla, nafty, cementu it.d. Konsumentom znaleźli się w trudnych warunkach. Prelegent uważa, że przyczyną tego było ograniczenie rynku pieniężnego. Sytuacja, mianowicie, która się wywiązała podczas wojny bałkańskiej, wpłynęła na zmniejszenie się kapitału obiegowego. Stopa dyskontowa niepomierne podskoczyła. Przemysł bezskutecznie czynił poszukiwania w celu zdobycia pieniędzy. Wskutek tego import zagraniczny zwiększył się, stan czynny handlu spadł. W pierwszej połowie 1914 roku wwoz przewyższył wywóz o 88 milionów rubli.

Jeżeli produkcja krajowa dojdzie do tego stanu, iż będzie w możności zadośćuczynić popytowi wewnętrznemu, wtedy Rosja uzyska niezależność gospodarczą, wtedy ofiary wojny obecnej będą ekupione. Doczekamy się takiego rozmachu życia gospodarczego, który kraj wzbogaci i podniesie wykojejoną przez wojnę gospodarkę pieniężną. Gdyby zaś podaż wewnętrzna nie mogła być zaspokojoną przez popyt kraju, to znajdziemy się w jeszcze w gorszej sytuacji, niż poprzednio. Oczekujące uregulowania należności wierzycieli i stale bierne dyskonto wekslowe jeszcze bardziej zdeorganizują finansy.

Popyt po wojnie zwiększy się, gdyż podczas wojny została puszczoną w obieg znaczna gotówka. Dużą rolę w tem grają zapomogi i wsparcia dla rodzaju rezerwistów

oszczędności na wodce. Ważnym warunkiem przedwstępnym dla ożywienia przemysłu rosyjskiego będzie zniesienie traktatu handlowego 1904 roku. Gdyby Rosja pokryła tylko połowę importu zagranicznego, to już przemysł rosyjski w swojej produkcji musiałby podnieść się o 750 milionów rubli.

W powiększonej emisji banknotów państwowych prelegent nie widzi niebezpieczeństwa, o ile one zostaną umiejętnie wycofane z obiegu. Natomiast poważnie zagraża walucie rosyjskiej stan bierny bilansu wekslowego. Jeżeli się nie uda ożywić przemysłu i podnieść wywóz, wtedy stopa procentowa będzie wysoka, udział kapitału w przemyśle będzie utrudnionym, a kurs rubla niepowywnym.

Sanacja przemysłu rosyjskiego nastąpić może jedynie wślad za gruntowną zmianą polityki gospodarczej i tylko w takim wypadku może być mowa o uniezależnieniu gospodarczym Rosji. Taryfa cłowa musi być zmieniona, prawo o Tow. akcyjnych również, obstalunki państwowe nie mogą być zamawiane za granicą. Nowy kurs powinien usunąć wszelkie dotychczasowe ograniczenia życia gospodarczego. Prawa cechowe jako przeżytki muszą paść. Wielkie zadania, jakie muszą być wobec wojny rozwiązane, wymagają wielkich reform. Zamiast ograniczeń musi nastąpić jaknajszersza wolność. Na to zasłuży naród, jeżeli zwycięsko przetrwa tę wojnę.

Zaproponowana przez referenta rezolucja nawołuje do jednoci, w celu osiągnięcia zwycięstwa. Trzeba jednak wysłuchać głosów doświadczenia i wiedzy, które posiadają przemysłowcy. Dotychczasowe kroki rządu jako to utworzenie Komitetu opałowego, Komitetu sanitarnego i komisji dla niesienia pomocy biednym są niewystarczające. Pożądaniem jest powstanie nowych organów społecznych, złożonych z przedstawicieli ziemstw i zarządów miejskich, związków kupców, przemysłowców i uczonych. Te nowoutworzone Komitety główne powinny stworzyć całą sieć podobnych komitetów w całym państwie. Wszystkie te Komitety powinny porzucić stare metody działa-

nia i przeprowadzić samodzielnie konieczne zarządzenie, nie lekając się odpowiedzialności. Dla wprowadzenia w czyn tych postanowień, zjazd przemysłowców, ze względu na ogólną sytuację kraju, uważa za konieczne natychmiastowe zwołanie ciała prawodawczego i upelnomocnia wybrany Komitet do przedstawienia rządowi niniejszej umotywowanej rezolucji.

Wokół wojny.

Co wiedza, rozjanie o walkach w Galicji.

Pisma kopenhaskie zamieszczają następujący komunikat, zaczerpnięty z pism rosyjskich:

Wobec zażartych walk, toczących się na prawym brzegu Wisły i nad Dniestrem, uważają rosyjskie koła wojskowe za możliwe przeniesienie głównych operacji wojennych na północ. Narazie jeszcze niewiadomo, na którym miejscu zamierza nieprzyjaciel uderzyć najsilniej. Wojska rosyjskie cofnęły się od Czerniowic ku granicy państwa rosyjskiego, aby wytworzyć wygodniejszą i bezposrednią łączność między wojskami, operującymi na obu brzegach Dniestru. Wojska te, które zajmowały bardzo wysunięte pozycje między Dniestrem i Prutem, wytrzymał musiały zażarta ataki nieprzyjaciela, pozatem nie posiadają już te pozycje takiej doniosłości, jak poprzednio i dla tego uważano za celowe cofnąć się na teren Podola.

Soejaliści włoscy a wojna.

Trzydniowe posiedzenie zarządu centralnego partji socjalistycznej włoskiej w Rzymie zakończyło się przyjęciem porządku dziennego, potępiającego socjalistę postępiccinato, który wypowiedział się za udziałem Włoch w wojnie europejskiej.

Obecna sytuacja wojenna.

Współpracownik wojskowy „Neue Freie Presse” zamieszcza nader ciekawą ocenę obecnej sytuacji wojennej, z której wyciągnął niektóre ustępy. Zauważa on, że dotychczas organy państwa państw centralnych umożliwia w ciągu wojny przerzucanie wojska po przegranych reń Niemiec i Austro-Węgier z jednego kierunku na drugi, etc.

Rozporządzenie policyjne

Na mocy rozporządzenia p. n. naczelnego wodza na wschodzie z dnia 22 marca 1915 r. o nrawach policyjnych władz powiatowo-policyjnych dla obszarów Polski rosyjskiej pod niemiecką administracją wydaje dla miasta Łodzi i gminy Bałut następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1.

W rzeźniach w Łodzi i Bałutach dozwolona jest aż do dalszego rozporządzenia tylko rzeźnia i go bydła i tych świń, które 9 inspekcja etapowa dla zaopatrzenia ludności w mięso stawiała do dyspozycji.

§ 2.

Przywóz bydła i świń dla rzeźni, jako i przywóz świeżego mięsa wszelkiego rodzaju zafatwiania wyłączenie inspekcja etapowa 9 i te osoby, które od niej mają do tego polecenie.

§ 3.

Kto przeciwko powyższemu rozporządzeniu byłoby zabijał, mięso i bydło do miasta Łodzi i Bałut wprowadzi, karany będzie, o ile podług innych przepisów karnych zagrożona nie jest wyższa kara, grzywną do 5000 rubli lub więzieniem albo resztem do 6 miesięcy. Oprócz tego wbrew zakazowi wprowadzone bydło i mięso aresztem obłożone zostanie.

§ 4.

Powyższe rozporządzenie obowiązuje z dniem opublikowania.

Cesarsko-Niemiecki prezydent policji
von Oppen.

Łódź, dnia 22 czerwca 1915. r.

za autor, że najdonioślejszym i najpotężniejszym frontem operacyjnym był dotychczas rosyjski teren wojny. Gdy rosyjski „walec parowy” posunął się na niebezpieczną przestrzeń, musiała się armia austriacka wyrzucić nowego potężnego ataku na Bałkany, tak samo jak i Niemcy musieli odwrócić uwagę od frontu francuskiego, gdyż pierwszym i najdonioślejszym nakazem było zwyciężyć armię rosyjską.

I oto rozpoczęta być mogła w dniu 1 maja ofensywa na szerszą skalę przeciwko Rosjanom, która umożliwiła wojskom austriackim wespół z wojskami niemieckimi zadać Rosjanom druzgocące klęski od Dunajca aż po San i odebrać Rosjanom Przemysł.

W lipcu należało oczekiwać zakończenia obrachunku z Rosją, w sierpniu zaś nastąpiłoby zakończenie na innych frontach.

Ale oto nastąpiło — za późno dla koalicji — wystąpienie Włoch. Jeżeli trójprzymierze zdawało się, że szablą włoską uratuje ich sytuację, to się grubo omylili.

Po krótkiej przerwie wojska znów przedłużyć zaczęły swój pobyt zwycięski w Galicji. Na wschód od Jarosławia nacierał naprzód Mackensen ze swą armią, przeciw linii Narol — Miasto — Janów, na północ zaś od niego sadowym było armii arcyksięcia Józefa Ferdynanda odrzucić Rosjan poza granicę i aż za linię Tanwi, zaś na południe dzielnie ponurła się armia Böhma, zdobywając w nocy na 17 b. m. część zachodnią Gródka. Rosjanie usiłowali jeszcze uratować sytuację przez przedsięwzięcie zażartych ataków na lewe skrzydło armii Linsingona, ciągnące się aż po Marjampol i na armię Pfianzera-Baltija. Ale daremne to były wysiłki! Uwzględniając fakt, że za okres od 1 maja do 15 czerwca stracili Rosjanie blisko pół miliona ludzi jako jeńców, łatwo jest pojąć, że wystąpienie Włoch nie tu zmieniło nie zdoła.

Tak pisał „Neue Fr. Presse”, a dzielną Lwów i miejscowości po za Lwówem w rękach sprzymierzonych.

Na marginesie.

Powietrze dla dzieci.

Gdy Łódź dowiedziała się o wybuchu wojny europejskiej, ogarnął wszystkich żywy niepokój. Ta zawsze pewna siebie Łódź bawenińska straciła grunt pod nogami. Nie wiadano co i jak czynić. Pamiętam, że gdy instynkt samozachowawczy dyktował każdemu łodzianinowi niepokojące pytanie: co będzie? — odpowiadał sobie wzajemnie: „Łódź chyba trzech miesięcy wojny nie przeżyje”.

Jednak przeżyliśmy. Jak? — Każdy z nas najlepiej wie o tem. A że dobrze zorganizowana gospodarka miejska uchronić potrafi ludność od klęsk, najlepiej dowodzi fakt, że nawet nasza Łódźka, niezbyt wzorowa gospodarka, niejedną pożyteczną przeprowadziła reformę.

Nadzwyczajne warunki bytowania naszego w tej historycznej chwili wysunęły na porządek dzienny szereg kwestji doniosłych, obok których piętury się jeszcze góra naszych starych spraw. Te ostatnie, niezależnie należycie w swoim czasie, demagają się tego w chwili obecnej. Jedną z tych doniosłych spraw jest kwestja letnisk dla biednych dzieci.

W czasach normalnych, t. j. przed wojną liczyła Łódź całą armję dzieci bezdomnych, pozostałych bez należytej opieki i wychowujących się — na ulicy. Armję tę powiększyła wojna. I oto znalazło się społeczeństwo łódzkie wobec zadania doniosłego: co i jak czynić należy, aby te setki i tysiące dzieci wynędzniałych o białych twarzach, i zapadłych piersiach wyrwać choć na czas krótki z tego „piekła piekiel”, jakim jest Łódź podczas lata?

Donosiliśmy, że sprawą tą zajęły się istniejące na gruncie łódzkim komitety kolonji letnich dla biednych dzieci. Sprawa ta przedstawiała się obecnie tak poważnie, jak nigdy dotąd. W danym wypadku nie chodzi o to, aby na letniska wysłano tylko kilkaset dzieci, jak się to dotychczas działo, gdy kandydatów jest wiele, wiele tysięcy. Zdajemy sobie sprawę, że chwila, jaką obecnie przeżywamy, nastęrcza ogromne trudności szczególnie instytucjom w rodzaju kolonji letnich. Dlatego też winniśmy się sprawą tą zająć i potraktować ją inaczej, niż dotychczas. Kwestja wystarania się o letnisko, o czyste i zdrowe powietrze dla tysięcy słabych dzieci, walczących się na bruku łódzkim jest o tyle doniosła, że zasługuje na uwagę całego społeczeństwa, a głównie wszystkich instytucji zdrowotnych naszego miasta. Bowiern ratowanie tysięcy dzieci od zabójczych wpływów, w jakich się Łódź znalazła tego nieszczęsnego lata, powinno i musi znaleźć odpowiednie potraktowanie przez nasze władze obywatelskie!

Pamiętajmy o tem, że wobec tych ofiar wojny ma miasto najważniejsze obowiązki!

Wmaw.

Kronika

— **zaopatrzenie ludności w mięso.** Prezydent Policji w Łodzi zawarł umowę z inspekcją 9-a podług której miastu Łodzi i Bałutom po cenie kosztów zakupu potrzebne będzie do rzeźni — rogacizna i świnię — dostarczane będzie. Podział bydła dla rzeźni pomiędzy rzeźników policji Pan Prezydent Policji Sekcji Zaprowiantowania Miasta przy Centralnym Komitecie Obywatelskim. Na podstawie cen żywego bydła będą w przyszłości ceny sklepowe u regulowane, tak że skrzyżowanie kupującej publiczności z jednej strony usunięte, a właściciele zarobkowanie rzeźnikiem z drugiej strony zapewnieniem będzie.

Ażby przeprowadzenie podziału bydła miejskiego ułatwić, Prezydent Policji wydał rozporządzenie, podług którego w Łodzi i Bałutach w przyszłości tylko od etapowej inspekcji dostarczone będzie rogacizna i świnię bity być mogą. Również i ceny naj-

wyższe dla mięsa sklepowego dziś ogłoszone zostały.

Zaopatrzenie mięsem miasta Łodzi z tego powodu w każdym wypadku zapewnionem jest.

— (r) **Osobista.** Wczoraj przybyli do naszego miasta w sprawie zaciągnięcia pożyczki townatrznej prezes Kom. obyw. w Tomaszowie p. U. Sewerin, członek tego Kom. p. S. Skinmann i prezes tamtejszej sekcji finansowej mec. W. Landsberg.

— (s) **Z biura rozdzielni chleba.** Widocznie, że sekretarz biura wydziału rozdawnictwa chleba bądź to był zbyt przeciążony pracą, bądź też nie mógł podolać powierzonym mu obowiązkom, gdyż dodać mu jeszcze trzech płatnych pomocników.

— (m) **Otwarcie sądu pokoju.** Wczoraj otwarty został sąd pokoju III ujeżdżku.

Kancelaria sądu mieści się w domu № 2 na Nowym Rynku.

— (m) **Uniwersytet ludowy.** Sekcja dla analfabetów przy Towarzystwie Krzewienia Oświaty zawiadamia, że wykłady w uniwersytecie ludowym podczas wakacji letnich przerwano nie będą.

Zapisy kandydatów i kandydatek przyjmowane są w kancelarii Tow. (Podlesna 1).

— (r) **Z 3 dzielnic K. O. N. P. B.** (Placowa 9). W 3 dzielnic K. O. N. P. B. podjęte zostanie dalsze wydawanie zapomóg. Wydawania zapomóg mieć będzie miejsce w czwartki każdego tygodnia w lokalu przy ul. Placowej № 9, według następującego porządku: Od godz. 8 do 9 rano — od № 1 do 400; od 9—10 rano — od № 400 do 800; od 10—11 rano — od № 800 do 1200; od 11—12 w południe — od № 1200 do 1600; od 12 do 1 po poł. — od № 1600 do 2000; i od 1 do 2 po poł. — od № 2000 do 2500.

— (r) **Sprawozdanie sekcji zbierania ofiar** przy Kom. obyw. niesienia pomocy biednym za miesiąc maj doszło do rak naszych. Według tego sprawozdania, na puszkę zebrano rb. 860 kop. 2. Nalepek sprzedano na sumę rb. 1245 kop. 82; dochód z puszek, umieszczonych w różnych sekcjach i kemitetach, wyniósł 84 rb. 26 i pół kop.; listy dobrowolnego opodatkowania się przyniosły 370 rb. 12 kop.; zysk ze sprzedaży pocztówek osiągnął sumę 2609 rb. 87 i pół kop. Ogółem zebrano w maju rb. 2609 kop. 87 i pół.

Najbliższe posiedzenie zarządu Sekcji odbędzie się dn. 26 b. m. o g. 3 po poł. w lokalu Sehlössera (Pietrkowska 151).

— (r) **Listy niedoreczone** są do odebrania w 3 oddziale Straży ogniowej (Mikołajewska 54).

Halina Schück — Łódź, Ch. L. Danciger — Nowo-Cegielniana 41, M. L. Brodacz — Łódź, Paweł Rozentel — Łódź, I. H. Littman — Łódź, Kristo Cimmermann — Łódź, inż. G. Praszkiel — Łódź, Adolf Cuckier — Łódź, J. Meldner — Łódź, Marianna Bogusiak — Łódź, Józefa Walicka — Łódź, Adolf Hirsfeld — Łódź, E. Braun — Łódź, L. i Nephtalin, webernia — Łódź, Samuel Reicher — Łódź, Włodzimierz Pfeifer — Łódź, Julian Driesen (2 listy) — Łódź, M. Szeps — Łódź, Adolf Homber — Łódź, Leon Deieck — Dorota 3, A. A. Foerster, webernia — Łódź, Robert Sznee — Łódź, Meta Szick — Łódź, Felicia Likernik — Łódź, Franciszka Ostrowska — Przejazd 51, Gustaw Nel — Wójtowska 1, Emma Neumann — Podgurna 22, Tomasz Prażniewski — Łódź, Antoni Oleczyk — Ciemna 56, J. Namysłowski — Łódź, Abram Rohtman — Widzewska 28, Gersz — Połu dniowa 6, P. Cier Franciszkańska 38, P. Miller — Krembacka 9, Adam Jagiełło — Szopowa 27, Marcin Bejek — Żewadzka 1, W. Wronsberg — Ogrodowa 27, Włodzisław Sedziński — Łódź, Róża Frast — Zubardz, Józef Rzepecki — Aleksandrowska 28, W. P. Patzer — Łódź, Konrad Bender — Łódź, Stanisław Bajawski Srebrzyńska 58, Goldberg & Littauer — Zachodnia 23, Martha Stein — Łódź, Matka Pankowska — Piotrkowska, Winsber — Łódź, Ozer Bielawski, kupiec — Łódź, Emma Jurka Wólczańska 156, Amalia Reile — Fabryczna 18, Aron Jakóbc wicz — Łódź, dr. med. Ruszaner — Łódź, dr. med. Reichstein — Łódź, Rosyjskie Tow. handlowe (tkalnia) — Łódź, Józef

Obwieszczenie.

Podatki przemysłowe w dalszym ciągu przyjmować się będą w ten sposób, że osoby których patenty posiadają № №:

10001 do 10500	podatek w d. 25 czerw. 1915
10501	11000 „ 26 „ „
11001	11500 „ 28 „ „
11501	12000 „ 29 „ „
12001	12500 „ 30 „ „

zapłacić muszą. Co do ściągania podatków z dalszymi numerami wyjdzie później osobne obwieszczenie.

Placowy podatek otrzyma kwit, który stemplem Prezydium policyjnego i podpisami dwóch urzędników zaopatrzone być musi.

Cesarsko-Niemiecki prezydent policji
von Oppen.

Łódź, dnia 23 czerwca 1915 r.

Ab — Łódź, Roattel — Łódź, Wilhelm Szefer — Łódź.

— (m) **Z sekcji bezprocentowych pożyczek.** Sekcja bezprocentowych pożyczek przy Komitecie obywatelskim (Placowa 9), chwilowo została zawieszona w czynnościach.

— (s) **Nowe pismo polskie w Łodzi.** Jak się dowiadujemy, pewne grono tutejszych obywateli zamierza poczynić kroki, celem uzyskania pozwolenia na wydawanie jeszcze jednego dziennika w języku polskim.

— (m) **Z 3 taniej kuchni.** W pozostającej pod egidą chrześ. Tow. dobrotcz. 3 taniej kuchni (Cmentarna № 10 a) frekwencja stale się zwiększa. O ile początkowo wydawano 200—300 obiadów dziennie, obecnie wydaje się ich około 700.

Z wprowadzeniem karty chlebowej w kuchni tej zaprzestano wydawać swym stołownikom chleb, aż do wyjaśnienia Komitetu rozdzielni chleba i maki.

— (r) **O zdrowotność całej dzielnicy.** Ponieważ kramiki, znajdujące się nad brzegami rzeczki Łódki, urągają przepisom sanitarnym — ma być wydany cały szereg przepisów, regulujących targ na tej przestrzeni.

— (m) **„Uzdrowisko”.** Towarzystwo „Bykur Cholim” przystąpiło do uporządkowania wszystkich will, przeznaczonych na przyjęcie chorych rekonwalescentów, zapisanych jut w Towarzystwie.

Przy uporządkowaniu pracuje kilkadziesiąt robotników, tak że prace wkrótce zostaną ukończone.

— (s) **Światła wśród żydów.** Pewne grono miejscowej inteligencji żydowskiej powzięło myśl stworzenia i upublicznienia u władz stowarzyszenia, mającego na celu szerzenie oświaty wśród ciemnych mas łódzkiego proletariatu żydowskiego, oraz krzewienia wśród niego znajomości języka polskiego.

— (m) **Kary za nadużyte z kartami chlebowymi.** Komisja kontrolująca piekarni i cukiernie zawiadomiła właścicieli tych zakładów, że za malwersacje z kartami chlebowymi nakładane będą kary, równające się złożonym kaucjom.

— (r) **Ze zgromadzenia ozeładzi ślusarskiej.** Dnia 23 czerwca r. b. odbędzie się uroczyste nabożeństwo na intencję Stowarzyszenia ozeładzi ślusarskiej, jako w dzień patrona św. Piotra i Pawła w kościele św. Stanisława Kostki o godzinie 9 rano; liczne i punktualne przybycie pożądane.

— (s) **Anty-sprawiedliwie, anty-ludnie.** Podczas ostatniego pobytu władz rosyjskich w Łodzi utworzoną została specjalna milicja, której przeznaczono ochronę linii telefonicznych i telegraficznych w okolicach miasta. Straż ta składała się wyłącznie z Rosjan żydów.

Ponieważ spełnianie tej służby połączone było z rozmaitymi niebezpieczeństwami, bądź to od pocisków armatnich, bądź też od napadów lub przebiegów podczas porządkowej, postanowiono ubezpieczyć funkcjonariuszów wspomnianych milicji i od tego rodzaju wypadków

wskutek czego ustanowiono specjalną komisję, na której czele stał p. G. Klukow (junior). Zadaniem komisji było określenie straty, wynikłej z porzucenia danego milicjanta, zaś wypłatę określonej sumy zobowiązała się uskutecznić miejscowa gmina żydowska.

Zdarzyło się, iż niejaki H. Rawski uczeń 7 klasy, którego rodzina, nawiasem mówiąc łożyla w swoim czasie znaczne sumy na rzecz gminy, przeziębł się na posterunku i wskutek tego zmarł, co poświadczyli doktorowie Sterling i Margulies.

Komisja określiła wysokość odškodowania dla rodziny Rawskiego w sumie 1200 rb.

Gdy ojciec zmarłego zwrócił się do gminy o wypłatę odszkodowania, wypłacono mu 50 rb. i nieświadomemu na co się podpisuje dano do podpisu pokwitowanie, iż wynagrodzenie otrzymał.

Ponieważ otrzymane 50 rb. nie mogły wystarczyć na pokrycie kosztów leczenia i pogrzebu zmarłego, ojciec zwrócił się znów do gminy, lecz tu tymczasowy prezes gminy p. Pinkus pokazał mu drzwi.

Wówczas R. zwrócił się do p. Klukowa o interwencję, lecz i tego ostatniego spotkała jeszcze gorsza impertynencja.

Należy zaznaczyć, że sprawa ta po dziś dzień nie została załatwioną i pozostaje w zawieszaniu.

(m) **Śhydna zbrodnia.** — Wczoraj uawniona została zbrodnia przeciw moralności dokonana na 4-letniej Stanisławie Pecyna, córeczce stróża domu Nr 118 przy ul. Piotrkowskiej. Dziecko silnie zaniemogło. Stroskani rodzice udali się z dzieciną do lekarza, który stwierdził nadto, iż zbrodniarz zaraził dziecko.

Podeirzanego o dokonanie tej zbrodni syna stróża sąsiedniego domu aresztowano.

(w) **Kradzież na kolei.** Zamieszkały przy ul. Widzewskiej nr. 46 Benjamin Rus zawiadomił milicję, że z kolei fabryczno-żelazkowej nieznani złodzieje skradli w niewyjaśniony dotąd sposób 11 beczek margaryny wartości kilkuset rubli.

(m) **Wypadek w łaźni.** Dział o godz. 10 rano w kąpielnicy centralnych przy ul. Zachodniej 38, robotnik Antoni Kraszewski, 38 lat, chcąc wymyć ścianę wszedł na ławkę, która przechyliła się. K. upadł i tak nieszczęśliwie iż uległ złamaniu tebra

Pierwszej pomocy udzielił im lekarz pogotowia, poczem odwieziono go do szpitala.

(w) **Kradzież przy przystanku.** Wczoraj, przed wieczorem, przy przystanku konstantynowski skradziono Lejbie Libermanowi, (Lipowa 20), portfel, wraz z dokumentami.

(w) **Myszki bez kota.** — Stróż domu nr. 7 przy ul. Konstantynowskiej, J. Bearczyk zawiadomił milicję, iż służąca nieobecnego w Łodzi inspektora podatkowego, Lubudzyna, Barbara Stan usiłowała wczoraj sprzedać niektóre części garderoby, należącej do L., przyczem dodał, iż na zwróconą jej przez niego uwagę, by tego nie czyniła, odrzekła mu, by nie wtrącał się w nie swoje rzeczy. Przeprowadzona do dzielnicy, S. zeznała, iż sprzedała garnitur granatowy za 7 rb., buty za 3 rb. 50 kop. i chodnik stary za 50 kop., do nie miała z czego żyć. S. osadzono pod kluczem.

(m) **Donżuan.** Niejaka Helena B. zgłosiła się do posterunkowego milicjanta z zażaleniem, że na ulicy zaczepił ją jakiś jegomość, stawiając niecne propozycje.

Jegomością owege aresztowano i odstawiono do dzielnicy. Jest nim Abram Rosenblum, zamieszkały przy ul. Pasaż Szulca nr. 19.

(x) **Chleb dla gminy Radogoszcz.** Na skutek starań milicji radogoskiej, mieszkańcy gminy otrzymali pozwolenie władz na zakup chleba i maki w Zgierz. Wrazie zaprowadzenia w tem mieście karty chlebowej, obowiązek rozdawnictwa chleba i maki w Radogoszczu przyjmie na siebie milicja miejscowa.

(r) **Z kolejki pabjanickiej.** Za przykładem kolejki zgierzkiej, zarząd kolejki pabjanickiej rów-

nież zaprowadził pewne zmiany w rozkładzie pociągów Według nowego rozkładu ostatni pociąg wychodzi z Łodzi do Pabianic o g. 8 m. 40, a z Pabianic do Łodzi o godz. 8 m. 30. W dni świąteczne i niedziele pociągi z obydwu krańcowych stacji wychodzą o godz. 8 m. 40. Pozatem rozkład pozostaje bez zmiany.

(g) **Z Częstochowy.** W lokalu byłego banku rosyjskiego otwarte zostało biuro pocztowe-telegraficzne.

Władza niemiecka wydała rozporządzenie, aby wszyscy mieszkańcy Częstochowy, w wieku ponad lat 15, zaopatrzyli się w paszporty niemieckie.

W Częstochowie ma być założony bank, który wydawać będzie ludności pożyczki bezprocentowe.

(x) **Kradzieże drobiu.** W ostatnich dniach w wioskach okolicznych zdarzają się coraz częściej kradzieże drobiu, a przeważnie gęsi, które złodzieje kradną całymi stadami.

Teatr i Sztuka.

Pod adresem teatru „Miniature“.

Trudności techniczne, jakie pokonywać musi reżyserja teatru „Miniature“ przy wystawianiu sztuk narodowych są istotnie wielkie: mała scenka, widownia długa, wązka a niska, nieakustyczna, a cały teatrzyk z przeszłością przybytku mocno podkaszanej muzy nie nadają się do sztuk poważnych. Niemniej należy podnieść dobre chęci reżyserji, starającej się repertuar kabaretowy, coraz bardziej bankrutującej, przepłacać od czasu do czasu sztukami patryjotycznymi, z których „Berek Joselowicz“ niedawno cieszył się znacznem powodzeniem, a obecnie znów fragmenty Parwiego z exasów kościuszkowskich wraz z prologiem ściągała od dni kilku liczna publiczność! Dewodzi to, że reżyserja umie wyszukać usposobienie publiczności, żadnej widowisk odzwierciedlających stan duchowy polaków z doby kościuszkowskiej.

Publiczność pobłażliwa dla usterek technicznych w wystawie, nie może jednak przebaczyć artyście, że lekceważą sobie najświętsze obowiązki, przyczyniając się grą swą w najwyższym stopniu niedbałą do położenia sztuki, zasługującej przeciw dobie obecnej na pewien sukces. Artyści grą swą powinni uzupełnić braki wystawy, a tymczasem za wyjątkiem kilku osób, krzykiem, mającym oznaczać werwę, szarżą ordynarną, pamięciowo zupełnie nie opanowaną rolę i tę garstkę inteligencji, jaka chciałaby popierać teatr w imię idei zniechęcają do uczęszczania na tego rodzaju widowiska. Tylko oboje p. p. Szoslandewie, p. Michałowscy, p. Szarkowski i Miśesz umieli uszanować tradycję sztuki narodowej i autora oraz publiczność, czem złożyli dowód że są artystami. Natomiast p. Machalski i p. Kabędzki oraz reszta artystów potraktowała fragmenty Parwiego jak szantani, budząc tem naturalnie śmiech w publiczności, a miejscami oburzenie.

A szkoda bo p. Machalski, skądinąd zdolny artysta i debremi obdarzonemi warunkami, mógł by się zdobyć na podnioslejszy ton w swej grze. Naśladować w głosie i akcencie Miśesz swego byłego dyrektora i reżysera niech nie zapomina, że powinien się zdobyć na własną interpretację ról, a jeśli już ma naśladować Miśesz swego to raczej w umiarze artystycznym subtelności i szlachetności gry, we wżuciu się w odzwierciedlaną postać, wszystkie to, czy to pierwsze czy drugoplanowe będzie role. Ale do tego dochodzi ta praca wytrwała, mozolna, do jakiej artyści teatru „Miniature“ nie okazuje najmniejszej intencji.

W końcu zwracamy uwagę i reżyserji, że dopóki nie zdecyduje się wystawić sztuk o zakresie poważniejszym w teatrze „Theater“ lub innym bardziej odpowiednim gmachu nie może liczyć na powodzenie. Darenny trud i koszty.

Aks.

Teatr Polski, (Cegielniana 63).

W niedzielę, d. 27 b. m., artyści teatru Polskiego wznowiają dramat współczesny w 5 aktach pióra G. Zapolskiej p. t. „Tamten“. We wtorek zaś d. 29 b. m., powtórzoną zostanie „Gwiazda Syberji“ sztuka historyczna ze śpiewami w 4 aktach Jul. hr. Starzeńskiego z panią L. Sniatyńską w roli tytułowej. Początek przedstawień o godz. 5 po poł. — koniec o 8 wiecz.

Bilety pozostałe w niewielkiej ilości nabywać można od czwartku w cukierni Gostomskiego, a od soboty w kasie.

Jak się dowiadujemy, artyści teatru Polskiego opracowują na następny już program „Sybir“ dramat w 5 aktach G. Zapolskiej.

W krainie róż.

Wielka zabawa ogrodowa Stow. komiwojażerów L. O. H. P. która odbędzie się dn. 27 b. m. w parku Helenowskim — zapowiada się doskonale. Program urozmaicony wypełni wielka zabawa dziecięca p. n. „W krainie róż“, poczta francuska, konkurs piękności, koncert orkiestry filharmonijnej prof. A. Turnera, a na zakończenie wykonanie dwóch znakomitych utworów jednoaktowych.

W przedstawieniu tem biorą udział znani amatorzy łódzcy pod reżyserją p. Ad. Tartakowicza.

Niewątpliwie zabawa śelagnie do Helenowa w dniu tym liczne tłumy publiczności. W razie niepogody zabawa odbędzie się dn. 4 lipca r. b.

Józef Brandt.

Znakomity malarz polski Józef Brandt zmarł w tych dniach w Radomiu w 74 roku życia. Zmarły, członek honorowy akademji sztuk pięknych w Monachjum, urodził się w Szczepieszynie w r. 1841, w Królestwie Polskim.

Nauki pobierał w Warszawie, gdzie początki sztuki malarskiej, kierunek i gorące zamiłowanie rodzaju bitewnego przejął od Juliusza Kossaka. Ostatecznie wykształcił się w Monachjum pod kierunkiem znakomitego malarza bitew Franciszka Adama. Jedną z pierwszych prac jego w kierunku dziejowym był obrazek z pionem: Stuk, pęk w okieneczku, wykonany w 1864 r. w Monachjum. „Przeprawa Czarnieckiego przez cieśninę morską pod Koldyngą w czasie duńskiej wyprawy“ nabyta została do zbiorów wiedeńskiej akademji sztuk pięknych. Wiele obrazów wykonał Brandt na temat „Lisowczyków“. W r. 1867 na wystawie paryskiej był obraz jego „Chodkiewicz pod Chocimem“. Jednym zaś z najoryginalniejszych w pomysle i charakterystyce postaci jest mały obrazek przedstawiający „Zajazd nocny na Sopliców“ z „Pana Tadeusza“. Konie i jazda są ulubionem jego tematem; cełuje w tym rodzaju tak, że obrazy jego dla zalet prawdziwie wyższego artysty w układzie, kolorycie i sposobie malowania, poszukiwane i wysokie cenione są przez znawców i zagranicznych handlarzów dzieł sztuki. Z prac Brandta wymienić należy: „Ks. Jeremi Wiśniowiecki“, „Powrót z pod Wiednia“, „Jarmark na Ukrainie“, „Ucieczka talarów“, „Powitanie stepu“, węgole Ukraina dawata artyście wiele matywów. W roku 1891 otrzymał Brandt wielki złoty medal w Berlinie.

Większą część życia spędzał artysta w Monachjum, skąd co rok wyjeżdżał do swego majątku pod Rademiem.

Taryfa pocztowa.

Taryfa dla przesyłek listowych w Łodzi ustanowiona została następująca:

1) w komunikacji miejscowej w Łodzi — dla listów do 250 gr. — 3 k. (5 f.), w komunikacji pozamiejscowej — za listy do 20 gr. — 6 kop. (10 f.), zaś do 250 gr. 12 kop. (20 f.).

2) w komunikacji miejscowej i pozamiejscowej — a) za pocztówki po-

jedyńcze — 3 kop. (5 f.), z odpowiadają — 6 kop. (10 f.);

b) za druki — do 50 gr. 2 kop. (3 f.), do 100 gr. — 3 kop. (5 f.), do 250 gr. — 6 kop. (10 f.), do 500 gr. — 12 kop. (20 f.), do 1 kilo — 18 kop. (30 f.);

c) papiery handlowe do 250 gr. — 6 kop. (10 f.) — do 500 gr. — 12 kop. (20 f.) — do 1 kilo — 18 kop. (30 f.).

d) próbki towarowe — do 250 gr. — 6 kop. (10 f.), do 350 gr. — 12 kop. (20 f.);

e) przedmioty razem pakowane (druki, papiery handlowe, próbki towarowe) — do 250 gr. — 6 kop. (10 f.), do 500 gr. — 12 kop. (20 f.), do 1 kilo — 18 kop. (30 f.)

Opłaty rekomendowane i opłaty kwitów odwrotnych w zasadzie po 20 f.

Pieniężne przekazy pocztowe do 5 marek — 10 f., do 100 mk. — 20 f., do 200 mk. — 30 f., do 400 mk. — 40 f., do 600 mk. — 50 f., do 800 mk. — 60 f.

Do druków, papierów handlowych, próbek towarowych i przedmiotów razem pakowanych nie wolno dołączać listowych doniesień.

Wszystkie listy winny być odawane niezapieczętowane, muszą być frankowane, oprócz tego winny zawierać nazwisko i adres wysyłającego. (s)

Skrzynka do listów

Łódź, 23 czerwca.

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz Szanowny Panie Redaktorze umieścić na łamach swego poczytne-go pisma, co następuje:

W domu przy ul. Łagiewnickiej, p. nr. 19 mieszka krewna nasza, Katarzyna Rogowska, żona rezerwisty, która ze skromnych swych dochodów ze sklepiku, jaki w domu tym prowadzi utrzymuje siostrę — kalekę, czworo drobnych dzieci i matkę staruszkę. Wielokrotnie pragnęła ona gospodarzowi domu, Franciszkowi Grodzkiemu wpłacić pewne kwoty za komerne. Gospodarz jednak żąda uregulowania całkowitego komerne-go, a nie mogąc wyrzucić pewnej prę-żki, da. 21 obit bez powodu 6-letnie-go synka Rogowskiej, nadrywając mu uszu. Rogowska zwróciła się ze skargą do II ucz. i dzielnicy (Zgierska 73). Na dzień 23 b. m. wyznaczo no rozpatrzenie tego wypadku. Ponieważ w wezwaniu nie było określo-nej dokładnie godziny R. przysię- do uczestku o 10 rano. Tam oznaj- miono jej, że się spóźniła, a gospodarz na rację, bo czy rezerwistka, czy nie — płacić za komerne wszystkie muszą.

Jednocześnie sprawę tę w nosząc do centr. Kom. milicji, pragniemy oddać ją i pod sąd opinji publicznej. Korzystając z tej okazji, kreślimy się

z szacunkiem

Józef Bocianowski.

Przejazd 65.

Stefan Parzybucki,

Złota, 8 m. 13.

Wojna.

Z terenu wschodniego.

BERLIN, 23 czerwca. — Wielka kwatery główna. (Urzędowo).

Nic nowego.

Z terenu południowo-wschodniego.

Wojska austriackie wzięty wczoraj po południu szturmem Lwów, potem w związku z tym stojące pozycje nad Szczerekiem w nocy, między Dniestrem pod Mikołajowem, a Lwowem. Dalej na północ dotarło w posęgu do linii na wschód od Lwowa — Zółtance — Turynka (na północnym wschodzie od Zółtkwi)

Pod Rawą Ruską i stamtąd na zachodzie położenie jest niezmiennione.

W kacie pomiędzy Sanem a Wisłą i na lewo od górnej Wisły, zazwyczaj rosjanie ustępował.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Na froncie zachodnim.

BERLIN, 28 czerwca. Wielka kwatera główna (Urządowo).

Wczoraj rozpoczęte ogień na twierdzą Dunkierkę a także na skoncentrowane wojska nieprzyjacielskie pod miejscowościami Bergues, Houdschote, Furnes i Cassel.

W Wogezach wzięto szturmem przedmiot walk gorących od miesiący, panującą nad okolicą wyżynę 481 pod Bau de Sapt.

Na południu od Neuville jeden z naszych latawców bojowych stracił nieprzyjacielskiego lotnika.

Urządowe doniesienie francuskie, że wojska belgijskie na południowym zachodzie od St. Georges, opanowały jeden z niemieckich rowów strzeleckich, jest prostym wymysłem.

Naczelne dowództwo wojskowe

Z terenu rosyjskiego.

WIEDEN, 23 czerwca. (Urzędowy komunikat austriacki).

Front północno zachodni i zachodni pasu rosyjskich pozycji obronnych Zółkiew—Mikołajów, był obsadzony dużymi siłami rosyjskimi.

Dnia 22 czerwca o godz. 5 rano wiedeńska obrona krasjowa wzięła szturmem fort Rzesny przy drodze z Janowa do Lwowa.

W pościgu wojska nasze dotarły za wyżyny na wschodzie i północnym wschodzie od miasta i na południu od Lwowa przekroczyły drogę, prowadzącą do Mikołajewa.

Wśród radości ludności wkroczył o godzinie 4 po południu, generał kawalerji von Boehm-Ermoli z wojskami 2 armji do Lwowa.

Także pod Zółkwią i na wschodzie od Rawy Ruskiej, są rosjanie w

odwrocie. Odparto poszczególne ataki przeciwnika nad Tanwią.

Dziś w nocy zaczął nieprzyjaciel odwrót między Sanem a Wisłą, a także w górzystym terenie kieleckim, ścigany wszędzie przez wojska sprzymierzone.

Nad Dniestrem położenie jest niezmiennione.

Z terenu włoskiego.

W ubiegłym obecnie pierwszym miesiącu wojny, nie osiągnęli włoscy korzyści. Wojska nasze na południowym zachodzie utrzymują jak na początku wojny pozycje na lub w pobliżu grantey.

Na froncie Isonce, na umocnionym terenie granicznym, Flitsch Malbelghet, na grzbiecie karnijskim i na wszystkich frontach Tyrolu, złamały się wszystkie usiłowania nieprzyjacielskiego posunięcia się naprzód, wśród ciężkich strat.

Zastępca szefa sztabu generalnego von Hoefler feldmarszałek-lejtenant.

Różne wieści.

Echa zaburzeń. „Russkoje Stowo“ donosi: Głowa miasta Moskwy, Adrijanow, zażądał nagłe dymisji. Został on w tej sprawie wezwany do generał-majora Zolotarewa.

Ofiary.

P. Karol Fabiszewski, zamiast kwiatów na grób s. p. Antoniny Libiszowskiej — na wpisy szkolne do uzn. kom. „Uczelni“ rb. 3.

Polacy uczyć się czytania

Kupię POMPE polewaczkę o ulic używaną w dobrym stanie za przystępną cenę.

Zawiadomienie. Chrześcijańska pracownia krawiecka przyjmuje wszelkie obstalunki tanio.

Zawiadomienie od dnia 25 czerwca w szkole kroju i szycia otwarty zostaje trzy miesięczny kurs nauki kroju i szycia.

Szkoła Handlowa Żyrkiera Egzamina wstępne dla kandydatów nowostępujących do niższych i średnich klas rozpoczyna się 12 sierpnia.

Prośby i podania do wszystkich urzędów wykonywa na maszynie S. Szapiro, Piotrkowska № 25.

Fotografie do paszportów specjalnie podług wymagania władz na tani w zakład fotogr. „Moderne“ Piotrkowska 97.

Papierosy najlepszych gatunków. № 4. 100 szt. 25 kop. Mikołajowska 22 m. 10.

Mleko i masło wyborowe poleca Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie Spacerowa 29

Starszy felczer D. GLUCKSMAN z kliniki D-rów Goldmana, Krukskiego i Bisnera załatwia wszelkie opatrunki chirurgiczne.

Kupuję papier wekslowy i aktywy, marki pocztowe, stemplowe i oszczędnościowe płać najlepsze ceny.

Starozakonna, pozbawiona wszelkich środków materialnych białga o jakikolwiek zajęcie bodaj za życie, może być pielęgniarką lub kucharką.

Tania sprzedaż tytoni papierosów rosyjskich i zagranicznych S. Nowiński, Piotrkowska 145

Ważne dla potrzebujących korków i hantrybujących W swej fabryce korków przy ulicy Sredniej № 2, posiadam na składzie wszelkie gatunki korków.

Kupuję kwity lombardowe, płać dobrze, oraz biżuterję, zegarki i zęby sztuczne używane Stary Rynek 6, Kapelusze 1124-6

Maginął paszport, wydany z magistratu m. Piotrkowa, na imię Stanisława Dąbrowskiego

CHLÓREK sódę kaustyczną i Karbid. Produkcje Żabkowickie, świeży transport Wyłączna sprzedaż u M. Jungstera

Ugłoszenia drobne: A.A. Byle z r a z sprzedam meble z kilku pokoi bardzo tanio

Maginął paszport, wydany z magistratu miasta Łodzi, na imię Bolesława Jabłońskiego

Maginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Pinchesa Kochańskiego

sklep Rosyjskie Papierosy W. D. Stamboli, Teodozja. Oryginalne opakowania wprost z fabryki

KANAR i SAKATA tanio do nabycia u Szczekacza, Zachodnia 38.

Maginął paszport, wydany z magistratu Lubianków pow. łowickiego gub. warszawskiej

Maginął paszport, wydany z magistratu sieradzkiego, gub. kaliskiej, na imię Franciszka Jezuitkowskiego

Wskuszerka masażyстка z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrogródzie